

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2022 r.

SĄD OKRĘGOWY w WARSZAWIE XXVIII WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący: **sędzia** (delegowany) **Maciej Wójcicki**

Protokolant: **Ewa Kwiatek**

po rozpoznaniu w dniu 06.04.2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L. i S. L.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu (...)hipoteka nr (...) z dnia 08.07.2008 r. zawarta przez powodów **M. L. i S. L.** z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w (...) Bankiem Spółka Akcyjna z siedzibą w L. jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego **(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** na rzecz powodów **M. L. i S. L.** kwotę 185,89 zł (sto osiemdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) i kwotę 73.709,72 CHF (siedemdziesiąt trzy tysiące siedemset dziewięć franków szwajcarskich siedemdziesiąt dwa centymy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23.12.2021 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego **(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** na rzecz powodów **M. L. i S. L.** kwotę 11.834,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.834,00 zł (dziesięć tysięcy trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

V. zwraca powodom **M. L. i S. L.** z rachunku Skarbu Państwa kwotę 2.000,00 zł (dwa tysiące złotych) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenia biegłego;

VI. zwraca pozwanemu **(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** z rachunku Skarbu Państwa kwotę 2.000,00 zł (dwa tysiące złotych) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenia biegłego.

UZASADNIENIE

Powodowie **M. L. i S. L.** po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wnieśli przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o ustalenie nieważności całej umowy kredytu (...)hipoteka nr (...) z dnia 08.07.2008 r. i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz do ich majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową kwoty 73.709,72 CHF oraz 185,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kolejnego dnia po dniu doręczenia pisma modyfikującego powództwo (pisma z dnia 30.11.2021 r.) do dnia zapłaty [roszczenie główne] ewentualnie w przypadku stwierdzenia braku podstaw do ustalenia nieważności całej umowy kredytu powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz do ich majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową kwoty 93.924,23 zł wraz z

odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty [roszczenie ewentualne] oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz do ich majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskiem o udzielenie kredytu / pożyczki nr(...) z dnia 14.05.2008 r. powodowie M. L. i S. L. zwrócili się do poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w L. (pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) o udzielenie kredytu mieszkaniowego lub kredytu multi-hipotek na wskazany we wniosku cel w łącznej kwocie kredytu 246.622,00 zł – kredyt wypłacany w walucie PLN.

W dniu 08.07.2008 r. poprzednik prawny pozwanego zawarł z powodami umowę kredytu (...)hipoteka nr (...), na podstawie której bank udzielił powodom, na ich w/w wniosek kredytu na warunkach określonych postanowieniami umowy w kwocie 149.346,31 CHF na okres od dnia podpisania umowy do dnia ostatecznej spłaty – okres 360 miesięcy, a powodowie zobowiązali się do jego wykorzystania i spłaty, wraz z wszelkimi pozostałymi należnościami zgodnie z postanowieniami umowy.

Kredyt został udzielony na wskazany w umowie cel (finansowanie prac budowlanych, spłata kredytu innych niż mieszkaniowe oraz finansowanie opłat i prowizji banku). Przedmiotem kredytowania był opisany w umowie dom jednorodzinny (położony w miejscowości D. – działka ewidencyjna nr (...), (...)-(...) D., gmina I.).

Kredyt miał zostać wypłacony w transzach na warunkach wskazanych w umowie.

Zgodnie z postanowieniami umowy wypłata kredytu udzielonego w walucie obcej następuje w PLN przy zastosowaniu kursu kupna dewiz obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub poszczególnych jego transz.

Kredyt miał być spłacany w równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych (miesięcznych ratach odsetkowych w okresie karencji i w miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych po okresie karencji) 5 dnia miesiąca (w dniu wymagalności) poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot ze wskazanego w umowie rachunku technicznego przeznaczonego do obsługi kredytu. W przypadku kredytu udzielonego w walucie obcej, jeżeli zapłata następowała w PLN – równowartość w PLN kwoty waluty do spłaty w walucie obcej, przeliczana jest według kursu sprzedaży dewiz/pieniądza zgodnie z aktualną tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wpływu środków na rachunek przeznaczony do obsługi kredytu.

W rozumieniu umowy tabela kursów to zestawienie kursów kupna i sprzedaży walut lub dewiz i pieniądza stosowanych w banku zawierająca również kursy średnie.

W przypadku braku spłaty jakichkolwiek wymagalnych należności banku wynikających z umowy, a w szczególności wymagalnych rat kapitałowych i odsetkowych, w terminie wskazanym w harmonogramie spłat bądź innym piśmie banku powodowie podpisując przedmiotową umowę wyrazili zgodę na ich potrącenie przez bank z któregośkolwiek lub wszystkich rachunków bankowych prowadzonych przez bank w imieniu powodów.

Zgodnie z umową oprocentowanie kredytu było ustalane przez bank w stosunku rocznym według zmiennej stopy procentowej (wynoszącej w dniu sporządzenia umowy 4,8067% w stosunku rocznym), na którą składała się suma stawki referencyjnej dla waluty kredytu (LIBOR 3M – w dniu sporządzenia umowy wynosząca 2,8067%) oraz marża banku (stała marża banku wynosiła 1 punkt procentowy – podlegała podwyższeniu o 1 punkt procentowy do czasu otrzymania przez bank odpisu księgi wieczystej potwierdzającego wpis hipoteki na rzecz banku oraz dostarczenia

dokumentu przelewu na bank praw do odszkodowania z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych). Natomiast rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 4,0934% w stosunku rocznym.

Kredytobiorcom przysługiwało prawo wnioskowania o zmianę umowy, w tym zmiany waluty kredytu, za zgodą banku.

Powodowie mogli również spłacić kredyt przed terminem określonym w umowie.

Dodatkowo w umowie wskazane i określone zostały szczegółowo obowiązki stron umowy, a w tym w szczególności kredytobiorców oraz nieterminowość spłaty i kolejność spłaty zadłużenia przeterminowanego jak też przesłanki wypowiedzenia i rozwiązania tej umowy, odstąpienia od niej, przesłanki uruchomienia kredytu, a także wysokość opłat i prowizji należnych bankowi.

Prawnym zabezpieczeniem kredytu była:

- a) hipoteka zwykła umowna w kwocie 149.346,31 CHF oraz hipoteka kaucyjna zabezpieczająca odsetki umowne i koszty uboczne do kwoty 74.673,15 CHF wpisana na rzecz banku na w/w nieruchomości;
- b) cesja praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania na rzecz banku od ognia i innych zdarzeń losowych;
- c) cesja praw z umowy ubezpieczenia na życie powoda S. L. na sumę ubezpieczenia nie niższą niż 226.583,70 zł;
- d) weksel własny in blanco wystawiony przez kredytobiorców i poręczony przez poręczycieli wraz z deklaracją wekslową kredytobiorcy i poręczycieli, a także oświadczenie o poddaniu się egzekucji poręczycieli;

a ponadto powodowie złożyli poprzednikowi prawnemu pozwanego oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 298.692,62 CHF na warunkach określonych w oświadczeniu o poddaniu się egzekucji.

Zarówno w/w wniosek o udzielenie kredytu, w/w umowa o kredyt jak też załączniki do niej były drukami standardowych wzorców umownych stosowanymi przez poprzednika prawnego pozwanego.

Przedmiotowa umowa kredytu została zawarta przez strony postępowania według właśnie takiego rodzaju standardowego wzorca umownego stosowanego przez poprzednika prawnego pozwanego, którego postanowienia nie były w większości indywidualnie uzgadnianie między nimi.

Podpisując przedmiotową umowę powodowie oświadczyli, że w przypadku kredytu w walucie obcej są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągniętym kredytem.

Kredyt został uruchomiony i wypłacony w trzech transzach (w dniu 24.07.2008 r., 01.08.2008 r. i 07.01.2009 r.) w łącznej kwocie 319.443,79 zł (co wraz z opłatami i prowizjami odpowiadało kwocie 152.346,31 CHF – przy czym kwota kredytu wskazana w umowie wynosiła 149.346,31 CHF).

Do dnia 20.12.2021 r. powodowie z tytułu realizacji przedmiotowej umowy kredytu wpłacili na rzecz poprzednika prawnego pozwanego i pozwanego łącznie kwotę 74.158,52 CHF oraz kwotę 185,89 zł.

Powodowie zawarli przedmiotową umowę kredytu jako konsumenci (w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia obu stron, jak również w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy, w tym w szczególności: umowę wraz z załącznikami i z taryfą opłat (k. 40-55, 174-181, 185-186odwrot), harmonogramem spłat (k. 209), zestawienia i zaświadczenia oraz kalkulacje (k. 56-68, 72-79odwrot, 194, 200-207, 355-362, 389-395, 461-467), elektroniczne zestawienia operacji (k. 69-71), historię spłaty (k. 331-353), potwierdzenia wpłaty (k. 399-411, 418-442), wniosek wraz z załącznikami (k. 165-169), wyciągi z CEIDG (k. 171-172, 196), oświadczenie (k. 183), dyspozycję wypłat (k. 188, 190, 192), którym Sąd przyznał walor

wiarygodności, a także w oparciu o w zasadzie wiarygodne zeznania przesłuchanego w charakterze strony powoda S. L. (k. 485-486).

W przedmiotowej sprawie przesłuchano w charakterze strony powoda. Jego zeznania uznać należało w zasadzie za wiarygodne i prawdziwe w takim zakresie, w jakim twierdzenia wynikające z przeprowadzenia tego dowodu były logiczne oraz zgodne z wnioskami z innych dopuszczonych dowodów. Zeznania powoda były w istocie powtórzeniem twierdzeń zawartych w pismach procesowych powodów i nie dostarczyły w zasadzie żadnych nowych okoliczności. Pamiętać przy tym należy, że przedmiotem oceny nie mogły być zeznania strony w zakresie, w jakim powód wypowiadał własne opinie i oceny odnośnie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Przedstawiona przez niego ocena prawna łączącego strony postępowania stosunku prawnego i poszczególnych dowodów była tylko i wyłącznie powtórzeniem dotychczasowego stanowiska powodów.

W realiach przedmiotowej sprawy koniecznym było także oddalić wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z uwagi na to, że dowód ten został powołany przez nich jedynie na okoliczności, które dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie roszczenia głównego nie miały zasadniczego znaczenia i tym samym dowód ten został powołany jedynie dla zwłoki, a przy tym okoliczności sporne, mimo nie dopuszczenia takiego dowodu, zostały dostatecznie wyjaśnione.

Natomiast pozostałe wnioski dowodowe, w tym: wywiady, prywatne opinie i artykuły prasowe oraz raporty i analizy ekonomiczne załączone przez strony postępowania, będące wyrazem tylko i wyłącznie oceny i poglądów ich autorów, należało potraktować jedynie, jako elementy wzmacniające i popierające argumentację stron postępowania. Dowody te nie były jednak istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie jak też nie były podstawą dokonanych ustaleń faktycznych i prawnych w niniejszej sprawie. Wbrew stanowiskom stron postępowania nie zawierały i nie mogły zawierać również wiążącej wykładni przepisów prawa.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie roszczenia głównego – roszczenia o ustalenie nieważności zawartej między stronami postępowania przedmiotowej umowy kredytu i roszczenia o zapłatę zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć jedynie należy, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby, a tym bardziej obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony postępowania, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy (por. uzasadnienie wyrok SN z dnia 29 października 1998 r. w sprawie sygn. akt II UKN 282/98). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie istotnych motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest zatem rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako w całości, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa niepozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (por. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z 20 grudnia 2017 r. w sprawie sygn. VI ACa 1651/15). Uzasadnienie wyroku pełni funkcję sprawozdawczą a nie prawotwórczą. Rola uzasadnienia sprowadza się do wyjaśnienia motywów rozstrzygnięcia. (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 stycznia 2012 r. w sprawie sygn. II CSK 274/11). Sąd (...) jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu wyłącznie takie elementy, które ze względu na treść (...) i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, nie ma zaś obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów i zarzutów prezentowanych przez strony, jeśli z uwagi na inne uwarunkowania (...) nie mają już one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 marca 2012 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 373/11).

Zgodnie z przepisem art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być zatem uwzględnione wtedy, gdy zostanie wykazane spełnienie dwóch przesłanek o charakterze merytorycznym, tj. interesu prawnego oraz wykazania prawdziwości twierdzeń powoda. Pierwsza z nich warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, a wykazanie istnienia drugiej ma znaczenie dla oceny merytorycznej zasadności powództwa. (...) Interes prawny w żądaniu

ustalenia musi wynikać z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód i, zgodnie z zasadą aktualności, istnieć w dacie wyrokowania. (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2012 r. w sprawie sygn. akt V CSK 149/11). Badanie drugiej z przesłanek tj. prawdziwości twierdzeń powoda może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia interesu prawnego. Pojęcie interesu prawnego w rozumieniu powołanego przepisu, traktowane jest jako szczególny rodzaj klauzuli generalnej i oznacza obiektywną konieczność (potrzebę prawną) udzielenia ochrony określonej sferze prawnej, gdy powstała sytuacja, która grozi naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź powstała wątpliwość co do jego istnienia. (...) Powództwo z art. 189 k.p.c. musi być celowe, ma bowiem spełniać realną funkcję prawną. Interes prawny musi odnosić się bezpośrednio do sytuacji prawnej powoda lub do stosunków prawnych, w jakich pozostaje powód (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 22 kwietnia 2016 r. w sprawie sygn. akt I ACa 37/16). Interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., należy pojmować jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, który z reguły występuje w sytuacjach, w których zachodzi obiektywna niepewność co do prawa lub stosunku prawnego z przyczyn natury faktycznej lub prawnej (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r. w sprawie sygn. akt II CSK 252/11). Przy tym interes prawny powinien być pojmowany szeroko, jako potrzeba wprowadzenia pewności co do istnienia określonego stosunku prawnego lub prawa, w celu zapewnienia powodowi pełnej ochrony prawnej w zakresie wszystkich możliwych skutków prawnych, jakie występują obecnie oraz jakie obiektywnie rzecz biorąc mogą wystąpić w przyszłości, jako następstwa spornego stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 16 czerwca 2016 r. w sprawie sygn. akt I ACa 990/15). Interes prawny (...) jest to obiektywna, czyli wywołana rzeczywistą koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzeba uzyskania przez stronę powodową odpowiedniej treści wyroku. Interes prawny istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich kwestionowania lub naruszenia, zatem gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej w jakiej znajduje się powód (por. uchwałę SN z dnia 14 marca 2014 r. w sprawie sygn. akt III CZP 121/13). Jednocześnie interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie (...) nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw. Interes prawny powinien być rozumiany elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze innego powództwa (por. wyrok SN z dnia 2 października 2015 r. w sprawie sygn. akt II CSK 610/14, wyrok SN z dnia 22 października 2014 r. w sprawie sygn. akt II CSK 687/13, wyrok SN z dnia 6 października 2017 r. w sprawie sygn. akt V CSK 52/17). Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa stanowi wystarczającą przesłankę do jego oddalenia bez konieczności badania ustalenia prawa (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 maja 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 452/16).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać przede wszystkim należy, że powodowie wykazali zarówno istnienie swojego interesu prawnego w ustaleniu, że umowa kredytu (...)hipoteka nr (...) z dnia 08.07.2008 r. zawarta przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna, jak też wykazali prawdziwość swoich twierdzeń. W szczególności wykazali zwłaszcza, że zawarta między nimi a poprzednikiem prawnym a obecnie pozwanym przedmiotowa umowa o kredyt jest nieważna. Powodowie, jako strony tej właśnie umowy kredytu, bez wątplenia mają interes prawny w ustaleniu, że zawarta przez nich z pozwanym przedmiotowa umowa o kredyt jest nieważna. Istnienie tego stosunku prawnego w takim kształcie bezsprzecznie ma wpływ na sytuację prawną powodów. Ich interes prawny wyraża się bowiem w tym, że powodowie zmiierzają do przywrócenia stanu prawnego, jaki istniał przed zawarciem przez nich tej umowy jak też w tym, że istnieje niepewność stanu prawnego i/lub prawa wynikająca z zawartej przez nich z pozwanym umowy o kredyt i jej wykonania i w konsekwencji zachodzi potrzeba uzyskania przez nich pewności tego prawa. Interes prawny powodów polega zatem na ustaleniu pewnego stanu prawa co do tego czy przedmiotowa umowa kredytu jest ważna, czy istnieje, czy nadal ich wiąże jak też czy nadal powinni oni spłacać kredyt zgodnie z jej postanowieniami.

Podkreślenia wymaga przy tym, wbrew stanowisku procesowemu pozwanego, że wytoczenie przez powodów powództwa o zapłatę nawet zawierające w sobie żądanie zapłaty konkretnej kwoty, konkretnych kwot w związku z nieważnością umowy kredytu, nie jest i nie może być uznane w okolicznościach i realiach przedmiotowej sprawy za powództwo dalej idące od wytoczonego przez nich w niniejszej sprawie powództwa o ustalenie, co uzasadniałoby przyjęcie braku interesu prawnego powodów w niniejszej sprawie i w konsekwencji oddalenie przedmiotowego

powództwa o ustalenie. Pamiętać przy tym bowiem należy, że powodowie mogliby jedynie wystąpić z roszczeniem o zapłatę w zakresie jedynie wymagalnych, a więc już zapłaconych na rzecz pozwanego świadczeń, a nie należności, które nie są jeszcze wymagalne – nie zostały dotychczas przez nich na rzecz jego wpłacone. A ponadto nawet, jeżeli powodowie złożąliby wyłącznie pozew o zapłatę na ich rzecz wpłaconych nienależnie na rzecz pozwanego kwot (w wykonaniu nieważnej umowy) lub też jeśli zażądałoby w pozwie jedynie zwrotu nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w sytuacji uznania, że niektóre postanowienia umowy są nieważne lub też cała umowa jest nieważna, to kwestia ważności umowy stanowiłaby przedmiot rozważań Sądu jedynie w uzasadnieniu wyroku. Nie byłaby objęta natomiast sentencją wyroku w związku z czym mogłaby nadal pozostawać wątpliwość co do dalszych zasad i formy spłaty rat kredytu w przyszłości oraz czy w ogóle taka umowa powinna być nadal wykonywana. Wynikająca bowiem z przepisu art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania jedynie sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego Sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. wyrok SN z dnia 13 stycznia 2000 r. w sprawie sygn. akt II CKN 655/98, wyrok SN z dnia 23 maja 2002 r. w sprawie sygn. akt IV CKN 1073/00 oraz wyrok SN z dnia 11 lutego 2021 r. w sprawie sygn. akt II USKP 20/21). Nawet zatem uwzględnienie roszczenia powodów o zapłatę w związku z nieważnością umowy kredytu bez jednoczesnego wystąpienia przez nich obok tego żądania z roszczeniem o ustalenie nieważności umowy kredytu nie daje pewności nieistnienia tego stosunku prawnego między stronami i nie eliminuje konieczności wykonywania postanowień tej umowy w dalszym ciągu, a w konsekwencji w przypadku nawet uwzględniania ich powództwa o zapłatę dochodzenia przez powodów roszczeń za dalsze okresy nieobjęte procesem o zapłatę. Taką pewność daje natomiast jedynie powództwo o ustalenie nieistnienia i/lub nieważności takiego stosunku prawnego. Podkreślić przy tym również należy, że za posiadaniem przez powodów interesu prawnego w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytu przemawiał także fakt, że zabezpieczeniem tej umowy jest hipoteka ustanowiona na oznaczonej w umowie nieruchomości, a zgodnie z przepisem art. 94 Ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U.2021/1177) wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki, chyba że z danego stosunku prawnego mogą powstać w przyszłości kolejne wierzytelności podlegające zabezpieczeniu (...). Oznacza to zatem, że dopiero stwierdzenie w sentencji wyroku, że umowa kredytu jest nieważna, może stanowić potwierdzenie wygaśnięcia takiej hipoteki, a wyrok ustalający nieważność takiej umowy może być podstawą wpisu w księdze wieczystej (por. uchwałę SN z dnia 14 marca 2014 roku, III CZP 121/13, uzasadnienie postanowienia SN z dnia 19 lipca 2006 r. w sprawie sygn. akt I CSK 151/06, uzasadnienie postanowienia SN z dnia 22 lutego 2007 r. w sprawie sygn. akt III CSK 344/06 oraz uchwałę SN z dnia 8 września 2021 r. w sprawie sygn. akt III CZP 28/21). W tych okolicznościach powodowie bezsprzecznie posiadali więc interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Nie beznaczeniowe jest przy tym również to, że w realiach przedmiotowej sprawy powodowie obok roszczenia o ustalenie wystąpili przeciwko pozwanemu również z roszczeniem o zapłatę co tym bardziej potwierdza ich nie tylko legitymację procesową ale również ich interes prawny w ustaleniu nieważności tej właśnie umowy kredytu. Dlatego też z tych względów uznać należało, że powodowie mają interes prawny w ustaleniu, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna.

W przedmiotowej sprawie bezsporne między stronami było, że na podstawie wniosku powodów poprzednik prawny pozwanego przyznał im i w konsekwencji zawarł z nimi umowę kredytu (...)hipoteka nr (...) z dnia 08.07.2008 r. Bezsporne były przy tym okoliczności towarzyszące podpisaniu przedmiotowej umowy jak też jej warunki i postanowienia. Jak też bezsporne w zasadzie było, że powodowie w ramach realizacji łączącej ich z porządkiem prawnym pozwanego, a obecnie pozwanym w/w umowy o kredyt uiszcili na ich rzecz do dnia 20.12.2021 r. łącznie kwotę 74.158,52 CHF oraz kwotę 185,89 zł – co pozwany wprost przyznał w piśmie procesowym z dnia 03.01.2022 r. (k. 459-460) i co wprost wynika z załączonych przez pozwanego historii spłat (k. 461-469). Główną osią sporu między stronami postępowania było natomiast czy umowa ta jest ważna czy też nie. W konsekwencji kluczową kwestią w niniejszym postępowaniu było więc ustalenie czy łącząca strony postępowania umowa jest ważna, a w dalszej części czy w związku z tym powodom należy zwrot kwot przez nich wpłaconych na rzecz poprzednika prawnego pozwanego i/lub pozwanego.

Biorąc zatem pod rozwagę tylko i wyłącznie literalne brzmienie postanowień w/w umowy o kredyt i załączników do niej uznać należy, wbrew przy tym stanowisku procesowemu pozwanego, że umowa ta, jako sprzeczna z ustawą,

jest nieważna w oparciu o regulację przepisu art. 58 § 1 k.c. w zw. z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe [Dz.U.2020/1896, dalej: „p.b.”] oraz w zw. z przepisem art. 353¹ k.c., choć częściowo w innym zakresie niż wskazywali na to powodowie. Umowa ta jest również nieważna w związku z występowaniem w niej niedozwolonych klauzul umownych.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 p.b. (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przez strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. (...) Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: (...) strony umowy, (...) kwotę i walutę kredytu, (...) cel, na który kredyt został udzielony, (...) zasady i termin spłaty kredytu, (...) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, (...) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, (...) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, (...) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, (...) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, (...) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Umowa kredytu jest więc umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, na podstawie której bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a potem jest uprawniony do uzyskania spłaty oddanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty, a kredytobiorca w zamian za wypłatę mu przez bank określonej kwoty kredytu zobowiązuje się zwrotu oddanej do jego dyspozycji tej właśnie kwoty oraz zapłatę bankowi odsetek oraz prowizji (mających charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku). Jest też umową konsensualną, to znaczy dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Podkreślenia wymaga przy tym zwłaszcza, że przedmiotem tej umowy musi być określona kwota pieniężna – suma kredytu, której zasady spłaty określa ta właśnie umowa.

W realiach i okolicznościach przedmiotowej sprawy powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego, a tym samym także z pozwanym umowę kredytu złotowego denominowanego z waluty obcej, a nie jak wskazuje pozwany umowę kredytu walutowego. Zgodnie z postanowieniami w/w umowy kwota kredytu była wyrażona w walucie obcej – franku szwajcarskim (postanowienie §3 ust. 2. w/w umowy), a wypłacana była w złotych (wypłata kredytu udzielonego w walucie obcej następuje w PLN przy zastosowaniu kursu kupna dewiz obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub poszczególnych jego transz – postanowienie §6 ust. 5. w/w umowy) przy zastosowaniu kursu kupna dewiz obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub poszczególnych jego transz (postanowienie §6 ust. 5. w/w umowy). Kredyt miał być spłacany w równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych (miesięcznych ratach odsetkowych w okresie karencji i w miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych po okresie karencji) 5 dnia miesiąca (w dniu wymagalności) poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot ze wskazanego w umowie rachunku technicznego przeznaczonego do obsługi kredytu (postanowienia §7 ust. 1., 3. i 5. w zw. z §3 ust. 15., 16. i 17. w/w umowy). W przypadku kredytu udzielonego w walucie obcej, jeżeli zapłata następowała w PLN – równowartość w PLN kwoty waluty do spłaty w walucie obcej, przeliczana była według kursu sprzedaży dewiz/pieniądza zgodnie z aktualną tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wpływu środków na rachunek przeznaczony do obsługi kredytu (postanowienie §7 ust. 11. w/w umowy). W rozumieniu umowy tabela kursów to zestawienie kursów kupna i sprzedaży walut lub dewiz i pieniądza stosowanych w banku zawierająca również kursy średnie (postanowienie §2 w/w umowy). Tym samym mając na uwadze powyższe postanowienia umowy można uznać, że zostały one sformułowane w sposób co najmniej niejasny i budzący wątpliwości w zakresie określenia czy zgodnym zamiarem stron było wypłacenie kwoty kredytu w złotych czy może we frankach. W umowie nie zostało w ogóle bowiem jednoznacznie wskazane, jaka waluta jest „walutą kredytu”. Przy czym jednak o tym, w jakiej walucie jest kredyt, decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy, bank wypłacił powodowi środki pieniężne, kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2019 r. w sprawie sygn. akt V ACa 503/18). Skoro więc przedmiotowy kredyt został udzielony na wskazany w umowie kredytu cel i w konsekwencji wypłacony w polskiej walucie, nawet jeśli nastąpiło to na wyraźny wniosek powodów, a do tego bez wątpliwości umowa ta została zawarta w terytorium Rzeczypospolitej Polskiej między polskimi podmiotami to nie ulega żadnej wątpliwości, że umowa ta miała charakter złotowy, a jakiegokolwiek powiązanie z frankiem szwajcarskim miało tylko i wyłącznie charakter klauzuli waloryzacyjnej. Biorąc zatem także pod uwagę

okoliczności towarzyszące zawarciu tej umowy, bez wątplenia stwierdzić również należy, że zamiarem banku była wypłata kredytu w walucie polskiej, a następnie określenie salda kredytu we frankach szwajcarskich. Pozwany nie dokonywał bowiem jakichkolwiek realnych zakupów waluty w celu obsługi przedmiotowej umowy kredytowej, jak również spłata rat kapitałowo-odsetkowych była dokonywana przez powodów na początku realizacji umowy wyłącznie w walucie polskiej, a następnie także w walucie waloryzacji – franku szwajcarskim. Stąd też brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że przedmiotowa umowa kredytu była umową kredytu walutowego jak też, że zarówno wypłata kwoty kredytu oraz spłata jego rat od samego początku miała zostać dokonana wyłącznie w walucie obcej – franku szwajcarskim. Była to więc umowa kredytu złotowego denominowanego z waluty obcej.

Zgodnie zatem z postanowieniami tej umowy na powodach ciążył obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami i w związku z tym przyjęli oni na siebie obowiązek spłaty kwoty kredytu w walucie obcej franku szwajcarskim ustalonej w złotych polskich z zastosowaniem podwójnej indeksacji do waluty obcej (postanowienia §3 ust. 2., 15., 16. i 17. w/w umowy w. zw. z postanowieniem §6 ust. 5. w/w umowy w zw. z postanowieniami §7 ust. 1., 3. i 5. w/w umowy w zw. z postanowieniem §2 w/w umowy), a więc z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej. Podkreślenia wymaga przy tym, że o ile przyjęć należy, że posłużenie się w ramach swobody umów (zasady swobody umów wyrażonej w przepisie art. 353¹ k.c.) w zakresie określenia wartości świadczenia jednej ze stron tego stosunku klauzulą waloryzacyjną jest dopuszczalne i jako takie nie jest sprzeczne z prawem jak też nie sprzeciwia się właściwości (naturze) tego rodzaju stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego to nie może to jednak odbywać się w sposób całkowicie dowolny, arbitralny i nieprzewidywalny, a już tym bardziej z korzyścią tylko i wyłącznie dla jednej strony danego stosunku zobowiązaniowego. W przypadku określenia wysokości świadczenia strony danego stosunku w oparciu o waloryzację przyjęć należy, że miernik wartości służący tejże waloryzacji powinien być określony w sposób skonkretyzowany, szczegółowy, jednoznaczny, zrozumiały, a przede wszystkim precyzyjny tak, aby było możliwe w każdym czasie jego obiektywne oznaczenie przez każdą stronę tego stosunku i tak aby każda strona tego stosunku była w stanie w każdym czasie bez problemu określić swoje jak też drugiej strony zobowiązanie bez większego trudu. W przeciwnym razie nie zostanie bowiem spełniony wymóg konkretyzacji jak też oznaczoności tego świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego i niczym wręcz nieograniczonego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkować może brakiem określenia wysokości świadczenia i w konsekwencji także przyjęciem, że występuje brak uzgodnienia przez strony takiej umowy tego elementu.

Podkreślenia wymaga przy tym, że zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy kredytu i właściwych do niej załączników wysokość świadczenia kredytobiorców – powodów została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczono najpierw z franków szwajcarskich na złote polskie, po kursie kupna wskazanym przez poprzednika prawnego pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną we wskazanej walucie obcej [kwota kredytu była wyrażona w walucie obcej – franku szwajcarskim (postanowienie §3 ust. 2. w/w umowy), a wypłacana była w złotych (wypłata kredytu udzielonego w walucie obcej następuje w PLN przy zastosowaniu kursu kupna dewiz obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub poszczególnych jego transz – postanowienie §6 ust. 5. w/w umowy) przy zastosowaniu kursu kupna dewiz obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub poszczególnych jego transz (postanowienie §6 ust. 5. w/w umowy)], a następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczono wskazaną przez poprzednika prawnego pozwanego i pozwanego kwotę w tej walucie na złotówki po kursie sprzedaży również ustalonym przez bank w jego tabeli kursów [kredyt był spłacany poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot ze wskazanego w umowie rachunku technicznego przeznaczonego do obsługi kredytu (postanowienia §7 ust. 1., 3. i 5. w zw. z §3 ust. 15., 16. i 17. w/w umowy) – w przypadku kredytu udzielonego w walucie obcej, jeżeli zapłata następowała w PLN – równowartość w PLN kwoty waluty do spłaty w walucie obcej, przeliczana była według kursu sprzedaży dewiz/pieniądza zgodnie z aktualną tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wpływu środków na rachunek przeznaczony do obsługi kredytu (postanowienie §7 ust. 11. w/w umowy)]. Umowa nie przewidywała przy tym jednak żadnych ograniczeń w określaniu przez poprzednika prawnego pozwanego jak i pozwanego kursów w tabelach kursów obowiązujących u nich jak też nie wynikało z niej także, że kurs z tabel ma być co najmniej rynkowy czy też obiektywnie sprawiedliwy. W umowie wskazano jedynie, że w jej rozumieniu tabela kursów to zestawienie kursów kupna i sprzedaży walut lub dewiz i pieniądza stosowanych w banku zawierająca również kursy średnie (postanowienie §2 w/w umowy). Obowiązujące przepisy prawa również nie nakładały na

poprzednika prawnego pozwanego i samego pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze jak też nie zakazywały im tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe tylko i wyłącznie przez nich na podstawie dowolnie dobranych przez nich parametrów, co nie oznacza, że takie działanie poprzednika prawnego pozwanego i pozwanego uznać należy za właściwe. Co istotne z przedmiotowej umowy nie wynikało w ogóle również, aby kurs waluty czy to kupna czy też sprzedaży, wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na wskazaną walutę obcą oraz w dniu przeliczania, spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać przede wszystkim wartość rynkową czy też wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Kurs waluty w zależności od okoliczności mógł wynikać z różnych tabel kursowych prowadzonych przez poprzednika prawnego pozwanego i pozwanego, co nie było oczywiście niezgodne z prawem czy też sprzeczne z umową. Umowa i załączniki do niej nie przewidywały jednak żadnych kryteriów, wedle których miały być ustalony tego rodzaju kurs w tabeli, którą poprzednik prawny pozwanego i pozwany tworzyli i wykorzystywali do określenia świadczenia powodów. Tym samym bezsprzecznie uznać należy, że żadne ograniczenia w swobodzie dowolnego kształtowania kursu kupna czy też sprzedaży zarówno przez poprzednika prawnego pozwanego jak też pozwanego nie wynikały z przedmiotowej umowy kredytu łączącej strony postępowania i w konsekwencji uznać należy, że w ramach łączącej strony postępowania przedmiotowej umowy kredytu kurs waluty obcej przyjęty do rozliczeń między stronami tej umowy zależny był tylko i wyłącznie od przyjętych przez poprzednika prawnego pozwanego i/lub pozwanego niejasnych, mało skonkretyzowanych i mało precyzyjnych procedur, procesów i okoliczności, a w konsekwencji, że kształtowany był w sposób całkowicie dowolny i zależny tylko od poprzednika prawnego pozwanego i pozwanego oraz przyjętych przez niego kryteriów i zasad, które w każdej chwili mogły być w sposób całkowicie dowolny zmienione. Powodowie natomiast nie mieli na ten proces żadnego wpływu jak też nie byli w stanie od samego początku określić i przewidzieć swojego całkowitego i finalnego zobowiązania wobec banku. Nie ma przy tym również większego znaczenia czy ustalany i zastosowany przez poprzednika prawnego pozwanego i/lub pozwanego kurs waluty odbiegał czy nie odbiegał od kursów walut stosowanych przez inne banki i podmioty działające na rynku czy też nawet NBP. Tak samo nie ma większego znaczenia czy powodowie w ramach realizacji łączącej ich najpierw z poprzednikiem prawnym pozwanego, a następnie pozwanym mogli i dokonywali spłat rat kredytu w walucie obcej, w której wskazana była kwota kredytu. Ocenie podlega bowiem sam mechanizm zapisany w umowie i kryteria jakie były stosowane przy ustalaniu tych kursów w kontekście właściwego określenia świadczeń stron przedmiotowej umowy o kredyt, a nie to jaki w konsekwencji kurs był zastosowany przez poprzednika prawnego pozwanego i/lub pozwanego i jak w konsekwencji była wykonywana i realizowana umowa.

sPodkreślić raz jeszcze także należy, że nie ma żadnych przeszkód żeby, w ramach swobody kontraktowej, świadczenie danej strony było ustalone/ustalane we wskazany w umowie sposób również z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej w przypadku, gdy umowa ta, inaczej niż w realiach przedmiotowej sprawy, wskazuje obiektywne i precyzyjne podstawy do jego określenia. Zapisy zawartej przez strony postępowania umowy w zakresie wysokości świadczenia powodów były natomiast tak sformułowane, że nie pozwalały w ogóle ustalić konkretnej wysokości poszczególnych rat, w jakich kredyt powinien być spłacany. Umowa ta nie wskazywała więc podstawy określenia świadczenia powodów w sposób precyzyjny, jasny, czytelny i dostateczny. Jednocześnie, co również należy podkreślić, w świetle postanowień przedmiotowej umowy poprzednik prawny pozwanego i pozwany przez taki sposób kształtowania kursu waluty obcej mogli nawet dwukrotnie w sposób dowolny wpływać na wysokość świadczenia powodów. Po raz pierwszy po wypłacie kredytu [kwota kredytu była wyrażona w walucie obcej – franku szwajcarskim (postanowienie §3 ust. 2. w/w umowy), a wypłacana była w złotych (wypłata kredytu udzielonego w walucie obcej następuje w PLN przy zastosowaniu kursu kupna dewiz obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub poszczególnych jego transz – postanowienie §6 ust. 5. w/w umowy) przy zastosowaniu kursu kupna dewiz obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub poszczególnych jego transz (postanowienie §6 ust. 5. w/w umowy)] oraz po raz drugi przy ustalaniu bądź przeliczaniu wysokości poszczególnych rat [kredyt był spłacany poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot ze wskazanego w umowie rachunku technicznego przeznaczonego do obsługi kredytu (postanowienia §7 ust. 1., 3. i 5. w zw. z §3 ust. 15., 16. i 17. w/w umowy) – w przypadku kredytu udzielonego w walucie obcej, jeżeli zapłata następowała w PLN – równowartość w PLN kwoty waluty do spłaty w walucie obcej, przeliczana była według kursu sprzedaży dewiz/pieniądza zgodnie z aktualną tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wpływu środków na rachunek przeznaczony do obsługi kredytu (postanowienie §7 ust. 11. w/w umowy)]. W obu przypadkach wysokość świadczenia

powodów zależna zatem była tylko i wyłącznie od swobodnego, niczym nieograniczonego, uznania poprzednika prawnego pozwanego i/lub pozwanego. Takie ukształtowanie świadczenia jednej ze stron tego stosunku prawnego jest oczywiście sprzeczne z jego naturą. Wzajemne obowiązki stron danego stosunku powinny bowiem być ukształtowane i ustalone w uprzednio uzgodniony przez nie jasny, precyzyjny i czytelny sposób. Powyższe bezsprzecznie przekłada się na uznanie, że przedmiotowa umowa w istocie nie określała głównego świadczenia powodów – nie określała zasad spłaty przez nich kredytu w sposób całkowicie klarowny i dostateczny. Umowa ta pozostawiała uznaniu poprzednika prawnego pozwanego, a następnie pozwanego najpierw wskazanie wysokości kwoty kredytu w złotych polskich, a następnie wysokości poszczególnych rat, w których kredyt miał zostać przez powodów zwrócony, spłacony. Brak określenia dokładnej i ściśle sprecyzowanej wysokości świadczenia kredytobiorców bezsprzecznie przesądza o sprzeczności treści takiej umowy zarówno z przepisem art. 353¹ k.c. jak też i przepisem art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o nieważności takiej umowy. Umowa o kredyt powinna bowiem w szczególności określać obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a więc wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony, a czego w przedmiotowej umowie zabrakło.

Nie bez znaczenia jest również przy tym to, że zgodnie z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 2 p.b. umowa kredytu powinna zawierać między innymi dokładne określenie kwoty (wysokości) wypłacanego kredytu, którego to elementu nie zawiera przedmiotowa umowa kredytu łącząca strony postępowania. Umowa ta bowiem w swojej treści nie określa i nie wskazuje w ogóle wysokości kwoty kredytu wypłaconej faktycznie powodom w walucie – w złotych polskich. Kwoty tej nie sposób również ustalić w oparciu o postanowienia tej właśnie umowy. Brak tego w przedmiotowej umowie również świadczy o sprzeczności tej umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 2 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. także przesądza o jej nieważności.

Jednocześnie podkreślenia także wymaga, że nawet wskazana przez poprzednika prawnego pozwanego w przedmiotowej umowie kwota kredytu we frankach szwajcarskich (w §3 ust. 2. w/w umowy wskazano kwotę 149.346,31 CHF) odbiega od kwoty jaka finalnie została przez poprzednika prawnego pozwanego określona jako jego świadczenie na rzecz powodów w ramach realizacji łączącej strony postępowania niniejszej umowy kredytu określona jako całkowita kwota udzielonego kredytu obejmująca także opłaty i prowizje po przeliczeniu jej po wskazanych przez poprzednika prawnego kursach (wypłacona powodom kwota wraz z opłatami i prowizjami stanowiła równowartość kwoty 152.346,31 CHF), a wynikająca z wystawionego przez pozwanego zaświadczenia z dnia 26.05.2020 r. (k. 56 i 194). W związku ze wskazanymi wyżej rozbieżnościami pomiędzy zapisami przedmiotowej umowy, a wydanym przez pozwanego w/w zaświadczeniem nie sposób w konsekwencji także ustalić jaka ostatecznie była kwota kredytu – co tym bardziej potwierdza sprzeczność tej umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 2 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. także przesądza o jej nieważności.

Zwrócić przy tym należy również uwagę na sposób, w jaki zastosowano w przedmiotowej umowie denominację z waluty obcej na złotówki. Bezsprzecznie umowa ta ma charakter umowy o kredyt złotowy denominowanej z waluty obcej – co ma również potwierdzenie wprost w jej treści. W tym przypadku waluta obca – frank szwajcarski, pełnił rolę jedynie miernika wartości świadczenia kredytobiorców bowiem zarówno kwota kredytu była wypłacona w złotych polskich w kwotach odpowiadających wartości pewnych ilości waluty obcej jak też raty kredytu miały być spłacane w złotych polskich w kwotach odpowiadających wartości pewnych ilości waluty obcej. O ile nie budzi wątpliwości dopuszczalność zawierania tego rodzaju umów kredytu w walucie polskiej indeksowanych, czy też denominowanych, do waluty obcej i umowa taka mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego stanowiąc jej możliwy wariant (zgodnie z przepisem art. 69 p.b. i w zw z art. 353¹ k.c.) nie oznacza to jednak, że każda tego rodzaju umowa jest zgodna z prawem, a dany rodzaj umowy zgodny z naturą umowy o kredyt jak też, że określony w niej mechanizm denominacji lub indeksacji spełnia cele, którym ma służyć. Jak była już o tym mowa wyżej podstawowym elementem każdej umowy o kredyt jest obowiązek przekazania przez bank kredytobiorcy ustalonej sumy środków pieniężnych, którą to sumę następnie kredytobiorca ma obowiązek zwrócić w ratach z odsetkami i prowizją (natura umowy o kredyt). W przypadku kredytów indeksowanych bądź denominowanych suma rat w części kapitałowej może być wyższa lub niższa od kwoty udzielonego kredytu w zależności od zmiany kursu waluty. Zaznaczyć przy tym jednak należy, że obniżenie lub podwyższenie w/w sumy nie może być tego rodzaju, że kwota kredytu i suma rat

w części kapitałowej będą zupełnie innymi kwotami. W świetle przepisu art. 69 p.b. (w brzmieniu obowiązującym zarówno w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu jak też obecnie po jego nowelizacji) denominacja lub indeksacja są dopuszczalne, ale tylko w zakresie, w jakim nie prowadzą do wyjścia poza granice definicji umowy kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty zupełnie innej niż kwota udzielonego kredytu. Istotą umowy kredytu jest przekazanie przez bank kredytobiorcy pewnej z góry określonej sumy z jednoczesnym obowiązkiem jej zwrotu w częściach – ratach przez kredytobiorcę. Definicja kredytu nie mieści w sobie natomiast stosunku prawnego, który polegać będzie na przekazaniu przez bank wskazanej kwoty i ustaleniu obowiązku zwrotu przez kredytobiorcę wielokrotności tej kwoty. Zgodnie z istotą i naturą tego rodzaju umów kwota udzielonego przez bank i udostępnionego kredytobiorcy kredytu – kwota kapitału musi być równa kwocie zwrotu tego kapitału będącej sumą spłacanych przez kredytobiorcę rat. Pomiędzy tymi dwiema wartościami musi być znak równości, a co jednak nie występuje w ramach zawartej przez powoda z poprzednikiem prawnym pozwanego przedmiotowej umowy o kredyt. W świetle postanowień łączącej strony postępowania umowy zastosowana przez poprzednika prawnego pozwanego i pozwanego indeksacja doprowadza właśnie do tego rodzaju sytuacji. Wskutek zastosowania przez poprzednika prawnego pozwanego jak też następnie pozwanego mechanizmów polegających najpierw na przeliczeniu zarówno kwoty udzielonego w walucie obcej kredytu jak też poszczególnych rat w walucie obcej na złotówki po kursach wynikających ze stosowanych i ustalanych przez w/w podmioty tabel kursów zarówno kupna jak też sprzedaży doszło do zachwiania tej właśnie równowagi i w konsekwencji do sytuacji, w której kredytobiorcy – powodowie byli i są zobowiązani do zwrotu bankowi – obecnie pozwanemu udostępnionego mu przez poprzednika prawnego pozwanego kapitału w wysokości innej niż został on im udzielony. Tak skonstruowana umowa za sprawą zastosowanej w ten sposób denominacji i indeksacji prowadzi do wyjścia poza ustawowe granice umowy kredytu i nie może być uznana za zgodną z ustawową definicją kredytu. Zawarta przez strony postępowania przedmiotowa umowa nie ograniczała przy tym w żaden sposób działania tego mechanizmu w przypadku naliczania rat. Dopuszczała sytuacje, że poprzednik prawny pozwanego i/lub pozwany w zamian za oddaną powodowi kwotę mógł otrzymać tytułem zwrotu tego świadczenia kwotę kilkukrotnie zarówno większą lub też mniejszą w zależności od wzrostu lub spadku kursu waluty obcej, w porównaniu do kursu z dnia wypłacenia kredytu. Nie bez znaczenia przy tym jest również to, że poprzednik prawny pozwanego i pozwany do przeliczenia kwoty kapitału korzystali z kursu kupna waluty obcej, a do przeliczenia poszczególnych kwot rat spłaty kredytu stosowali kurs sprzedaży tej waluty. Zastosowanie dwóch różnych rodzajów kursów do określenia kwoty kredytu i świadczenia powodów powoduje, że w przypadku chęci spłaty przez nich samego tylko kapitału w dniu jego wypłaty kwota im wypłacona jest zupełnie inna niż kwota, którą musieliby spłacić i zawsze będzie to kwota wyższa z uwagi na to, że kurs kupna jest zawsze niższy niż kurs sprzedaży danej waluty z tego samego dnia, a nawet tej samej godziny i minuty. Taka umowa w oczywisty sposób nie czyni więc zadość ustawowemu obowiązkowi oddania przez bank do dyspozycji kredytobiorców i zwrotu przez nich bankowi tej samej kwoty kredytu. Bezsprzecznie przesądza to o sprzeczności treści takiej umowy z naturą tego rodzaju stosunku prawnego jak też przepisem art. 353¹ k.c. i art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o całkowitej nieważności takiej umowy.

Na marginesie wskazać jedynie należy, że za ważnością przedmiotowej umowy nie może i nie przemawia fakt nowelizacji przez ustawodawcę przepisu art. 69 p.b. i wprowadzenie do niego ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw [Dz.U.2011/165/984 – tak zwaną „ustawą antyspreadową”] ust. 2 pkt 4a), zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Przepis ten zobowiązywał jedynie strony umowy kredytu do określenia w jej treści zasad odnoszących do wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy ich obliczenia, co też wynika wprost z natury każdej umowy i ogólnych przepisów kodeksu cywilnego. W zasadzie nowelizacja ta potwierdziła i usystematyzowała dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Natomiast nie sanowała i nie sanuje wadliwości tego rodzaju umów, które nie określały w sposób właściwy i zgodny z prawem i naturą tego rodzaju stosunku, świadczeń obu stron, zarówno jeśli chodzi o umowy zawarte wcześniej jak i po tej nowelizacji. Zasady te bowiem dotychczas wynikały wprost z ogólnych przepisów prawa cywilnego odnoszących się do zobowiązań. Jednocześnie nowelizacja tego przepisu dotyczyła tylko i wyłącznie jednego z elementów takiego rodzaju umowy kredytu – zasad określania

sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany, nie odnosząc się do jej pozostałych istotnych elementów. Dlatego też zmiana ta nie mogła wpłynąć i nie wpłynęła na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Wejście w życie w/w ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w (...) umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne (por. uzasadnienie wyroku SA w Białymostku z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 447/17).

W tych okolicznościach bezwzględnie uznać zatem należało, że przedmiotowa umowa o kredyt zawarta przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, a obecnie pozwanym była nieważna przede wszystkim z uwagi na jej istotne wady prawne: brak określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązani byli powodowie (nie określono kwot rat, w których miał być spłacany kredyt, ani obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia) oraz sprzeczności treść umowy z art. 69 p.b. (zastosowany w umowie sposób indeksacji powodował, że powodowie mogli być i byli zobowiązani do zwrócenia pozwanemu kwoty kredytu – kwoty kapitału w wysokości innej kwota udzielonego im kredytu, jak też w umowie brak jest dokładnego określenia wysokości wypłacanego powodom w złotych kredytu). Przedmiotowa umowa więc zgodnie z przepisem art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 p.b. w zw. z art. 353¹ k.c. jest w całości nieważna.

Nie uwzględniając powyższego i przyjmując, że mimo zawarcia w treści przedmiotowej umowy tego rodzaju zapisów nie skutkuje to uznaniem tej umowy na podstawie w/w przepisów za nieważną umowa ta była również nieważna z uwagi na to, jak słusznie wskazywali powodowie, że w jej treści zawarte zostały klauzule niedozwolone, których eliminacja i wyjęcie z jej treści, powoduje, że umowa ta nie może nadal być wykonywana i w związku z tym nie może wiązać stron przedmiotowego postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (...) Jeżeli postanowienie umowy (...) nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (...) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. (...) Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powodowie zawierając z poprzednikiem prawnym pozwanego przedmiotową umowę kredytu byli konsumentami w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c. Wbrew przy tym stanowisku procesowemu pozwanego, o tym czy powodowie lub któreś z nich zawierając przedmiotową umowę posiadali status konsumenta bądź nie, a więc czy byli konsumentami czy też nie, w świetle w/w przepisu kodeksu cywilnego nie decyduje prowadzenie działalności gospodarczej w dniu zawierania przedmiotowej umowy czy też założenie jej w późniejszym czasie już po zawarciu tej umowy przez któregoś z powodów nawet jeśli ta działalność gospodarcza została w konsekwencji zarejestrowana pod adresem położenia nieruchomości, na której zakup został udzielony kredyt. W świetle przepisu art. 22¹ k.c. o statusie takim decyduje przede wszystkim i wyłącznie to czy powodowie, jako osoby fizyczne, dokonały z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania powoda jak też załączone przez strony postępowania dokumenty, w tym umowy, załączniki do nich i wnioski kredytowe oraz decyzje kredytowe, wprost bezsprzecznie wskazuje i wykazuje, że powodowie zawarli tą umowę jako konsumenci w rozumieniu w/w przepisu kodeksu cywilnego – dokonali z pozwanym czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową. Pozwany nie wykazał i nie udowodnił natomiast, że było inaczej. Nie bez znaczenia jest przy tym również to, że powodowie nie zaliczali i nie rozliczali w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zarówno kosztów tego kredytu jak też kosztów związanych z utrzymaniem skredytowanej tą umową nieruchomości.

Wskazywane i kwestionowane przez nich postanowienia umowy, w tym zwłaszcza te dotyczące ustalania kursów waluty obcej (w szczególności postanowienia §3 ust. 2., 15., 16. i 17. w/w umowy w. zw. z postanowieniem §6 ust. 5. w/w umowy w zw. z postanowieniami §7 ust. 1., 3. i 5. w/w umowy w zw. z postanowieniem §2 w/w umowy), były i są zawarte w treści umowy i załączników do niej. Wbrew stanowisku pozwanego treść tych postanowień nie była jednak indywidualnie uzgodniona z powodami. Zarówno umowa jak też załączniki do niej stanowiły i stanowią stosowany przez poprzednika prawnego pozwanego w tamtym okresie wzorzec umowny, co całkowicie potwierdza, że te postanowienia nie podlegały indywidualnemu uzgodnieniu między stronami tej umowy. Powodowie na treść tych postanowień nie mieli żadnego wpływu, a przynajmniej pozwany nie udowodnił w realiach przedmiotowego postępowania, że mogli oni lub mieli oni taki wpływ – zgodnie z obciążającym go w tym zakresie w oparciu o dyspozycje przepisu art. 385¹ § 4 k.c. ciężarem dowodu.

W realiach i okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że wskazane i kwestionowane przez powodów postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (w szczególności postanowienia §3 ust. 2., 15., 16. i 17. w/w umowy w. zw. z postanowieniem §6 ust. 5. w/w umowy w zw. z postanowieniami §7 ust. 1., 3. i 5. w/w umowy w zw. z postanowieniem §2 w/w umowy), kształtują prawa i obowiązki powodów – konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy jak też mimo, że określają i odnoszą się do głównych świadczeń stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących, a rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (por. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. akt I CK 832/04). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 353¹ § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt I CSK 945/14, wyrok SN z dnia 30 września 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 800/14, wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 611/14, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. I CK 832/04, wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r. w sprawie sygn. I CK 297/05, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r. w sprawie sygn. I CSK 635/03 oraz wyrok SA w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. VI ACa 1698/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 30 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1046/14 i wyrok SA w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1045/14).

Wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie kredytu i właściwych do niej załącznikach, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (w szczególności postanowienia §3 ust. 2., 15., 16. i 17. w/w umowy w. zw. z postanowieniem §6 ust. 5. w/w umowy w zw. z postanowieniami §7 ust. 1., 3. i 5. w/w umowy w zw. z postanowieniem §2 w/w umowy), jak też już była mowa o tym wyżej, uznać należy, że w świetle powołanych wyżej przepisów kodeksu cywilnego kształtują prawa i obowiązki powodów – konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, jak też nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Poprzednik prawny pozwanego wprowadzając bowiem klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez siebie tabelach, przyznał sobie prawo

do jednostronnego niczym nieograniczonego, a wręcz dowolnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty obcej i wysokości całej wierzytelności.

W przypadku określenia wysokości świadczenia z zastosowaniem miernika wartości służącego waloryzacji miernik ten, o czym była mowa już wyżej, powinien być określony w sposób skonkretyzowany, precyzyjny i jednoznaczny. Na podstawie większości wskazanych i kwestionowanych przez powodów postanowień umowy to najpierw poprzednik prawny pozwanego, a następnie pozwany mógł zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów – kredytobiorców, a tym samym mógł on wpływać w zasadzie w sposób dowolny i nieograniczony na wysokość ich świadczenia. Przedmiotowa umowa kredytu nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów poprzednika prawnego pozwanego i/lub pozwanego banku. W świetle tych postanowień umownych najpierw poprzednikowi prawnemu pozwanego, a obecnie pozwanemu została zatem przyznana pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu waluty obcej w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w tej właśnie walucie. Pozostawienie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia. O abuzywności spornych postanowień decyduje przede wszystkim fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu waluty obcej nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone. Podkreślenia wymaga raz jeszcze przy tym, że zgodnie z przedmiotową umową kredytu kwotę kredytu przeliczano najpierw z franków szwajcarskich na złote polskie, po kursie kupna wskazanym przez poprzednika prawnego pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną we wskazanej walucie obcej, a następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazaną przez poprzednika prawnego pozwanego i/lub pozwanego kwotę w tej walucie na złotówki po kursie sprzedaży również ustalonym przez te podmioty. W tych okolicznościach poprzednik prawny pozwanego i pozwany przyznali zatem sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości zarówno kredytu jak i poszczególnych rat kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. W konsekwencji postanowienia wprowadzające tego rodzaju mechanizm są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów – powodów, którzy nie mają możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji i wysokości swojego zobowiązania, w tym wysokości poszczególnych wymagalnych rat kredytu, i byli i są zdani tylko i wyłącznie na arbitralne decyzje najpierw poprzednika prawnego pozwanego, a obecnie pozwanego. Warto przy tym zwrócić uwagę, że warunek dotyczący indeksacji, który (...) nie pozwala konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma nieuczciwy charakter (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie sygn. akt C#212/20).

W takim przypadku zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.p.c. postanowienia te nie mogą wiązać i nie wiążą powodów. Co prawda zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie to jednak nie można tego przepisu stosować w oderwaniu od przepisów Dyrektywy RADY 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich [Dz.U. L 095/1993/0029 – 0034, dalej: „dyrektywa 93/13”], a w szczególności zwłaszcza w oderwaniu od treści przepisu art. 1, 4, 6 i 7 tej dyrektywy, na podstawie której to dyrektywy przepisy tego rodzaju miały być implementowane do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą tak jak w oparciu o przepisy k.c., bezsprzecznie należy, że postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (por. wyroki TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17, wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) w rozumieniu przepisu art. 4 ust. 2 dyrektywa 93/13/EWG. Za te warunki należy uważać bowiem takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte tym pojęciem (por. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#621/17). Poprzez umowę kredytu kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z

odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do przewidzianych w tej umowie walut wypłaty i spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r. w sprawie sygn. akt C#186/16). Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie (lub indeksowaną do waluty obcej), ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17). W ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej (lub indeksowanego do waluty obcej), narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że parytet między walutą rozliczeniową a walutą płatniczą pozostanie stabilny przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C#609/19). Umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, w taki sposób, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok TSUE z dnia 27 stycznia 2021 r., w sprawie sygn. C#229/19 i C#289/19). Instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C#51/17) – czego w przedmiotowej sprawie ani poprzednik prawny ani też pozwany nie dopełnili, a przynajmniej tego pozwany nie wykazał i nie udowodnił, informując jedynie ogólnie powodów o ryzyku związanym z tego rodzaju umową. Pamiętać przy tym należy, że wyrażenie postanowień prostym i zrozumiałym językiem nie sprowadza się jednak jedynie do formalnego pouczenia o możliwości wzrostu kursu waluty, lecz wymaga przekazania niezbędnych informacji w sposób, który umożliwia konsumentowi oszacowanie – potencjalnie istotnych – konsekwencji ekonomicznych klauzuli indeksacyjnej dla jego zobowiązań finansowych.

Za spełnienie tego wymogu nie można również uznać podpisania przez powodów wraz z podpisaniem przedmiotowej umowy oświadczenia, że w przypadku kredytu w walucie obcej są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągniętym kredytem.

Przedstawione powodom przez poprzednika prawnego pozwanego pouczenia, w tym te o ryzyku walutowym, wprost zatem wskazują, że poprzednik prawny pozwanego a obecnie pozwany nie dopełnił wymogu sformułowania postanowień umownych zawierających ryzyko wymiany – klauzul waloryzacyjnych w sposób jasny i zrozumiały dla konsumenta, a udzielone powodowi informacje sprowadzały się jedynie do formalnego pouczenia o ryzyku kursowym i możliwości wzrostu kosztów obsługi kredytu w razie niekorzystnych wahań kursów walut. Taki zakres udzielonych informacji uniemożliwił i uniemożliwił więc powodom realną ocenę skutków ekonomicznych zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego a następnie pozwanym przedmiotowej umowy o kredyt i zaciągniętego przez nich zobowiązania.

Warto przy tym zwrócić uwagę, że art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość

w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. (...) W konsekwencji (...) warunek dotyczący indeksacji, który (...) nie pozwala konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma nieuczciwy charakter (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie sygn. akt C#212/20).

Pamiętać przy tym także należy, że zgodnie z przepisem art. 6 ust 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe warunki w umowie zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem nie są dla tego konsumenta wiążące, (...) a w świetle przepisu (...) art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) – co jak była mowa o tym szczegółowo już wyżej miało miejsce w realizacji i okolicznościach w przedmiotowej sprawie, a wskazane i kwestionowane przez powoda postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie o kredyt, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, uznać należy, że stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta co w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą podobnie jak w oparciu przepisy k.c., uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powoda. Konsekwencją tego jest, że warunek umowny uznany za nieuczciwy (postanowienie umowne uznane za niedozwolone) należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, z tym skutkiem, że nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta. (...) W konsekwencji zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sądy krajowe są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby warunki te nie wywierały, chyba że konsument się temu sprzeciwi, wiążących wobec niego skutków (por. wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie sygn. C#452/18 i wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Jednocześnie do Sądu krajowego należy stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter został stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę rzeczzonego nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20).

Podkreślenia wymaga również, że skoro powodowie sprzeciwili się, w szczególności występując przeciwko pozwanemu z roszczeniem o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu, aby kwestionowane i wskazane przez nich postanowienia przedmiotowej umowy kredytu i załączników do niej, zawartej przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (w szczególności postanowienia §3 ust. 2., 15., 16. i 17. w/w umowy w. zw. z postanowieniem §6 ust. 5. w/w umowy w zw. z postanowieniami §7 ust. 1., 3. i 5. w/w umowy w zw. z postanowieniem §2 w/w umowy), wywierały wobec nich wiążący skutek, a postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów to postanowienia te w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów.

Warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, w związku z czym nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta, co skutkuje przywróceniem sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znalazłby się w przypadku braku tego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17). Obowiązek wyłączenia przez Sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. akt C#154/15, C#307/15 i C#308/15). W związku z tym do Sądu (...) należy przywrócenie sytuacji, jaka miałaby miejsce w sytuacji (...) braku pierwotnego warunku umownego, którego nieuczciwy charakter stwierdził. (...) Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe

po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Co istotne dyrektywa ta jednak nie wymaga, aby Sąd krajowy wyłączył, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane. (...) Celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie sygn. akt C#96/16 i C#94/17). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie sygn. C#453/10). Podkreślenia wymaga przy tym, że zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sąd krajowy rozpoznający nieuczciwy warunek umowny ma wyłącznie obowiązek wyłączenia stosowania tego warunku, tak aby nie wywoływał on wiążących skutków wobec konsumenta, bez możliwości zmiany treści tego warunku. Umowa ta powinna bowiem co do zasady dalej istnieć bez jakiegokolwiek zmiany innej niż ta wynikająca ze zniesienia wspomnianego warunku, w zakresie, w jakim zgodnie z przepisami prawa krajowego możliwe jest takie dalsze istnienie umowy (por. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie C#96/16 i C#94/17). Przepisy dyrektywy 93/13 stoją bowiem na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze, w przypadku gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści (por. wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#70/17 i C#179/17). W konsekwencji przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że nieuczciwe postanowienia znajdujące się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, jeżeli może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Jednocześnie przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu. Do państw członkowskich należy zatem określenie, w drodze ich prawa krajowego, szczegółowych zasad, w ramach których następuje stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie i w ramach których występują konkretne skutki tego stwierdzenia. (...) Stwierdzenie powinno umożliwić przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takiego nieuczciwego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. C#154/15, C#307/15 i C#308/15). Przy czym jeżeli Sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, przepis ten zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (...) Jednocześnie w przypadku gdy unieważnienie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, Sąd krajowy może zarządzić unieważnieniu nieuczciwych postanowień znajdujących się w tej umowie poprzez zastąpienie przepisu prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mającego zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#260/18). Ta możliwość zastąpienia, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (por. wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie sygn. akt C#26/13 i wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#70/17 i C#179/17). Przepisy te mają bowiem odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby strony albo nie odstąpiły od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę krajowego. (...) Jednakże (...) nawet jeśli przepisy takie jak te, na które powołuje się Sąd (przepis art. 56 k.c., art. 65 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 354 k.c.), zważywszy na ich ogólny charakter i konieczność ich stosowania, mogłyby z pożytkiem zastąpić przedmiotowe nieuczciwe warunki w drodze przeprowadzanej przez Sąd krajowy zwykłej operacji zastąpienia, to w każdym razie nie wydaje się, aby były one przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym przepisy te nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru (...) (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#260/18).

Przenosząc powyższe rozważania na realia przedmiotowej sprawy dokonując jednocześnie wykładni przepisu art. 385¹ § 1 k.c. w zgodzie z przepisem art. 4 i 6 dyrektywy 93/13 wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia zarówno przedmiotowej umowy kredytu, poszczególnych załączników do niej, w tym w szczególności postanowienia dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej (w szczególności postanowienia §3 ust. 2., 15., 16. i 17. w/w umowy w. zw. z postanowieniem §6 ust. 5. w/w umowy w zw. z postanowieniami §7 ust. 1., 3. i 5. w/w umowy w zw. z postanowieniem §2 w/w umowy), stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii w/w umowy kredytu. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów jak również nie były one z nimi indywidualnie ustalane to postanowienia te, jak była o tym wielokrotnie mowa już wyżej, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów. Jednocześnie brak jest możliwości zastąpienia tych klauzul jakimkolwiek przepisem dyspozytywnym czy to kodeksu cywilnego czy też prawa bankowego lub innego polskiego aktu prawnego. Jak była mowa o tym już wyżej postanowienia te określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii w/w umowy kredytu, bez których przedmiotowa umowa o kredyt nie może być dalej wykonywana. W konsekwencji uznać należy, że przedmiotowa umowa kredytu również z tych powodów i występujących w niej klauzul niedozwolonych, jest w całości nieważna, a to oznacza, że stosunek prawny między jej stronami wynikający z takiej nieważnej w/w umowy nie istnieje.

Podkreślenia przy tym wymaga, że powodowie po otrzymaniu na piśmie stosownych pouczeń sprzeciwili się dalszemu zastosowaniu postanowień o charakterze niedozwolonym i będąc świadomym, że konsekwencje trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy mogą być dla nich szczególnie niekorzystne sprzeciwili się również udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami również przez wprowadzenie regulacji zastępczej, a w konsekwencji przedmiotowa umowa o kredyt stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna).

Biorąc powyższe pod rozwagę wskazać należy, że nieważna umowa nie wywołuje skutków kontraktowych od samego początku (ex tunc). Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. (...) Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (por. zasadę prawną SN – uchwałę SN w składzie 7 sędziów z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie sygn. akt III CZP 6/21). Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (por. uchwałę SN w sprawie sygn. akt III CZP 11/20 z dnia 16 lutego 2021 r.).

W konsekwencji wobec nieważności przedmiotowej umowy o kredyt, o czym była mowa szczegółowo wyżej, dla ostatecznego rozliczenia stron postępowania zastosowanie znajdują przepisy art. 405 – 410 k.c. regulujące zasady rozliczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia. Z tym, że roszczenia o zwrot wypłaconych i wpłaconych kwot każdej strony są od siebie niezależne i każda strona powinna dochodzić ich oddzielnie. Oznacza to zatem, że roszczenie główne powoda w zakresie roszczenia o zapłatę zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Skoro przedmiotowa umowa o kredyt była i jest nieważna, a powodowie w ramach realizacji łączącej ich najpierw z poprzednikiem prawnym pozwanego a następnie pozwanym umowy kredytu uiścili na ich rzecz do dnia 20.12.2021 r. łącznie kwotę 74.158,52 CHF oraz kwotę 185,89 zł, a co wprost bezsprzecznie wynika z załączonych przez strony postępowania zaświadczeń wydanych przez pozwanego i co pozwany wprost przyznał w piśmie procesowym z dnia

03.01.2022 r. i załączonych do niego historiach spłat (k. 459-469) to kwoty te były i są pozwanemu nienależne i w konsekwencji są w rozumieniu w/w przepisów kodeksu cywilnego świadczeniem nienależnym i powodowie mogli domagać się ich zwrotu.

W związku z tym roszczenie główne powodów w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 73.709,72 CHF oraz 185,89 zł było w całości zasadne – w całości zasadne co do zwrotu wpłaconych pozwanemu w związku z realizacją przedmiotowej umowy o kredyt kwot.

Na koniec wskazać należy, że nie sposób zgodzić się z pozwanym, że działania powodów należy rozpatrywać w kontekście naruszenia prawa – nadużycia prawa, które daje podstawę do zastosowania regulacji przepis art. 5 k.c. Zgodnie bowiem z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis art. 5 k.c. może być stosowany tylko w wypadkach wyjątkowych. Zatem skorzystanie z przysługujących stronie środków ochrony jej praw i odzyskiwania należnej jej wiarygodności może być tylko w wyjątkowych okolicznościach uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego – art. 5 k.c. Sąd może zatem tylko wyjątkowo nie udzielić ochrony roszczeniu występującej z nim stronie (...) jeżeli jego dochodzenie jest nadużyciem prawa. Stosując powołany przepis trzeba mieć oczywiście na względzie jego szczególny charakter wynikający z użycia w nim klauzul generalnych (por. wyrok SN w sprawie sygn. akt I CKN 204/01 z dnia 02.04.2003 r.). Wystąpienie zatem z pozwem o ustalenie nieważności czynności prawnej i zapłatę może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo. Przy ocenie możliwości zastosowania art. 5 k.c. należy mieć na uwadze – ze względu na charakter tego przepisu – wszystkie okoliczności sprawy występujące tak po stronie powodowej jak i pozwanej. Przepis art. 5 k.c. ma, więc charakter wyjątkowy i powinien być stosowany tylko w wyjątkowych przypadkach, które poparte są wyjątkowymi okolicznościami, a których pozwany w przedmiotowej sprawie nie wykazał i które w niej nie mają miejsca. Stąd też przepis art. 5 k.c. w stosunku do zgłoszonego przez powodów roszczenia nie mógł mieć i nie miał zastosowania w niniejszym postępowaniu, a powodowie występując z przedmiotowym roszczeniem o ustalenie i zapłatę w stosunku do pozwanego nie nadużyli swojego prawa podmiotowego. Jednocześnie pozwany, mimo ciężącego na nim obowiązku procesowego, nie wykazał i nie udowodnił, że żądania pozwu pozostają w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego w tym w szczególności z zasadą lojalności i uczciwości obrotu, zasadą lojalności kontraktowej oraz zasadą, że zawartych umów się dotrzymuje. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe również tego nie potwierdziło. Tym samym w realiach i okolicznościach przedmiotowej sprawy nie było żadnych szczególnych okoliczności, które przemawiałyby za zastosowaniem przepisu art. 5 k.c. w stosunku do roszczenia dochodzonego przez powoda. Stąd też przepis art. 5 k.c. w stosunku do zgłoszonego przez powodów roszczenia nie mógł mieć i nie miał zastosowania w niniejszym postępowaniu, a powodowie występując w stosunku do pozwanego z przedmiotowym roszczeniem o ustalenie i zapłatę dochodzonych w niniejszym postępowaniu nie nadużyli swojego prawa podmiotowego. Dlatego też w niniejszej sprawie nie mógł mieć zastosowania przepis art. 5 k.c. a powodowie, wbrew stanowisku procesowemu pozwanego, nie nadużyli swojego prawa podmiotowego.

Mając powyższe na uwadze biorąc przy tym pod rozwagę okoliczności sprawy ustalone w oparciu o przedstawione dokumenty oraz stanowiska stron postępowania koniecznym było przyjąć, że powodowie posiadali interes prawny w ustaleniu, że łącząca ich z pozwanym umowa jest nieważna, a zarzuty pozwanego w tym zakresie okazały się bezzasadne. Stąd też zasadnym było w całości uwzględnić żądanie główne powodów i ustalić, że umowa kredytu (...)hipoteka nr (...) z dnia 08.07.2008 r. jest nieważna (pkt I. sentencji wyroku) i w związku z tym zasądzić od pozwanego na rzecz powodów 73.709,72 CHF oraz 185,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wskazanej w piśmie modyfikującym powództwo daty do dnia zapłaty (pkt II. sentencji wyroku).

O odsetkach orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 482 k.c.

Z uwagi natomiast uwzględnienia roszczenia głównego prawie w całości brak było podstaw i konieczności do rozpoznawania zgłoszonych przez powodów roszczeń ewentualnych (zgłoszonych na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego), a tym samym zgłoszonych przez pozwanego do tych roszczeń zarzutów i odnoszenia się do

podnoszonych przez niego w związku z tym okoliczności. W konsekwencji zasadnym było oddalić powództwo powoda w pozostałym zakresie (pkt III. sentencji wyroku).

Powodowie wygrali sprawę w zarówno zakresie roszczenia głównego niepieniężnego jak też w zakresie roszczenia głównego pieniężnego w 100,00%. Stąd też na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. koniecznym było zasądzić od pozwanego na rzecz powodów zwrot kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego biorąc przy tym pod rozwagę przepis § 2 pkt 7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych [Dz.U.2015/1804 po zmianie] wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt IV. sentencji wyroku).

O zwrocie niewykorzystanych zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłego orzeczono na podstawie przepisu art. 84 ust. 1 Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych [Dz.U.2014/1025] nakazując Skarbowi Państwa zwrócić stronom kwoty niewykorzystanych zaliczek na opinię biegłego (pkt V. i VI. sentencji wyroku).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

sędzia Maciej Wójcicki

(...)

(...)